

Agnieszka Sieradzka-Mruk

Kraków, Uniwersytet Jagielloński

Zmiany w funkcjonowaniu i częstotliwości występowania wykrzykników (interiekcji) w rozważaniach drogi krzyżowej w ciągu ostatniego stulecia

Słowa kluczowe: interiekcja, funkcja ekspresywna, język religijny, droga krzyżowa.

Droga krzyżowa jest nabożeństwem, które polega na rozważaniu wydarzeń męki Chrystusa w połączeniu z przejściem symbolicznej drogi od miejsca skazania (pretorium Piłata) przez miejsce ukrzyżowania aż do grobu, w którym Jezus został pochowany. Klasyczne nabożeństwo tego typu składa się z czternastu stacji, przy każdej z nich odmawia się zwykle krótkie formuły modlitewne mające charakter stały oraz wygłasza dłuższe rozważanie, które ma charakter zmienny¹). Można traktować całość nabożeństwa jako szeroko rozumiany tekst, w ujęciu Jerzego Bartmińskiego tekst multimedialny (Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2012: 71), w którym ważną rolę oprócz słowa odgrywają krzyże i przedstawienia plastyczne poszczególnych stacji, ruch przy przechodzeniu od stacji do stacji, często także muzyka, a nawet usytuowanie przestrzenne.

W niniejszym opracowaniu koncentruję się na aspekcie językowym tego nabożeństwa, a szczególnie na pojawiających się w nim interiekcjach. Dlatego stosuję termin *tekst* w węższym znaczeniu, jako tekst werbalny używany podczas odprawiania. Tekst taki określa się także nazwą *droga krzyżowa* lub *rozważania (medytacje) drogi krzyżowej*.

Osoba odprawiająca omawiane nabożeństwo może ułożyć tekst samodzielnie. Możliwa jest też niewerbalna kontemplacja poszczególnych stacji. Powszechna jest jednak praktyka korzystania z gotowych tekstów tego rodzaju publikowanych w postaci broszurek, w modlitewnikach czy osobnych zbiorach, obecnie także w czasopiśmie katolickich i Internecie. Mogą one służyć jako pomoc dla kapłanów prowadzących nabożeństwo, mogą być także używane przez osoby świeckie do prywatnego odmawiania.

Materiał, który poddaję analizie, to 100 tekstów dróg krzyżowych sprzed soboru watykańskiego II²) i 100 tekstów współczesnych, posoborowych³). Teksty dawne pochodzą z pierwszej połowy XX wieku, teksty nowe z końca XX wieku i początku naszego stulecia.

1) Na temat historii nabożeństwa w ujęciu teologicznym zob. Smereka 1968: 19–67; Kopec 1994: 7–34.

2) Odbył się w latach 1962–1965.

3) W bibliografii ze względu na oszczędność miejsca podaję tylko adresy tekstów cytowanych.

Należy jednak zauważyć, że sobór nie wyznacza ostrej cezury, przemiany gatunkowe nie zachodziły bowiem skokowo. Pewne nowsze tendencje pojawiały się od początku XX wieku, narastały po II wojnie światowej, a dalszej intensyfikacji uległy w okresie posoborowym.

Przedmiotem opisu w niniejszym artykule są wykrzykniki jako grupa wyrazów, która w tekstach dróg krzyżowych XX wieku uległa poważnym zmianom, przede wszystkim ilościowym. Opracowanie ma charakter analizy materiałowej. Stanowi przyczynek do opisu niebadanego dotąd gatunku języka religijnego, którym są rozważania drogi krzyżowej. Wykorzystuję w nim ustalenia badawcze dotyczące wykrzykników w języku ogólnym poczynione przez takich badaczy, jak Stanisław Jodłowski (1971, 1976), Maciej Grochowski (1988, 1992, 1993), Anna Wierzbicka (1969, 1992), Elżbieta Orwińska-Ruziczka (1992), Bożena Sieradzka-Baziur i William Hrycina (1996).

Wykrzykniki (inaczej: interiekcje) definiuje się jako wyrazy, które nie wchodzą w związki składniowe, lecz używane są w funkcji samodzielnych wypowiedzi (Polański (red.) 1993: 594; Grochowski 1988: 87; Orwińska-Ruziczka 1992: 11). Dzieli się je zwykle na kilka grup: interiekcje właściwe (emotywne, impulsywne), wyrażające uczucia, nakaźniki (apelle, interiekcje imperatywne), wyrażające wolę, oraz onomatopeje. Niektórzy badacze ujmują wymienione grupy jako odrębne części mowy (np. Jodłowski 1976: 22⁴); Grochowski 1986: 43), inni traktują je tradycyjnie jako jedną klasę złożoną z trzech podklas (np. Laskowski 1984: 30; Orwińska-Ruziczka 1992: 40). Jak zauważa M. Grochowski, wobec tego zróżnicowania grupę wykrzykników należy wyodrębnić na podstawie kryterium syntaktycznego (Grochowski 1993: 86). Ze względu na pochodzenie rozróżnia się wykrzykniki pierwotne i wtórne, czyli sekundarne (wywodzące się z wyrazów należących do innych części mowy; Polański (red.) 1993: 594; Grochowski 1988: 86).

Na potrzeby niniejszego opracowania zgodnie z tradycją badawczą przyjmujemy, że wykrzykniki to leksemy, które mogą być używane w funkcji samodzielnych wypowiedzi niezależnych od kontekstu (por. np. Grochowski 1997: 14).

W badanym materiale zauważono też pewne użycia sekundarne omawianych wyrazów. Mają one wówczas charakter pograniczny między interiekcjami a innymi częściami mowy (zob. poniższe omówienia wyrazów *o* oraz *biada*).

Pierwsza część tego opracowania będzie poświęcona ogólnie funkcjonowaniu wykrzykników w rozważaniach drogi krzyżowej. W części drugiej zajmę się porównaniem pod tym względem tekstów przedsoborowych i współczesnych.

W tekstach dróg krzyżowych nie ma wielkiej różnorodności wykrzykników, interesujący jest jednak kontekst ich występowania oraz zmienna częstotliwość. Wykrzykniki w badanym materiale to: *o*, *ach*, *och*, *ech* oraz *biada*⁵), *o zgrozo* i *przebóg* (trzy ostatnie to wspomniane wykrzykniki wtórne). Wszystkie badane wykrzykniki należą zasadniczo do grupy tzw. interiekcji właściwych (Grochowski 1997: 14), w innej terminologii do impulsywnych, czyli wyrażających emocje (Orwińska-Ruziczka 1992: 40). W badanym materiale nie ma tzw. onomatopei. W zasadzie nie ma też tzw. nakaźników (apeli), o czym jeszcze wspomnę.

4) S. Jodłowski, jak wiadomo, rozróżniał wykrzyknik i nakaźnik jako części mowy.

5) Co do kwalifikacji tego leksemu pojawiają się pewne zastrzeżenia, o których poniżej.

Zarówno w dawnych, jak i współczesnych drogach krzyżowych zdecydowanie najczęstszym wyrazem omawianego typu jest *o*.

Najliczniejsze przykłady jego użycia dotyczą pozycji przed formą wołacza⁶):

O najłaskawszy Jezu zmiłuj się nade mną⁷) (Anioł 1902: 349).

O Królowo Męczenników! Kiedyż zdołam pojąć boleści Twoje [...] (Poznań 1947: 24).

O Chryste, jak trudno naśladować Cię pod tym względem (Jura 2013).

Należy podkreślić, że omawiane połączenia z wołaczem, takie jak *O Chryste*, nie mają charakteru frazeologizmów (całościowych jednostek leksykalnych), ponieważ w badanym materiale są rzeczywistymi zwrotami w modlitwie, o czym świadczą także użyte w najbliższym kontekście formy czasowników⁸).

Wyraz *o* występuje też z formą trybu rozkazującego, np.:

O, nie upadaj na duchu, wspomnij na Jezusa, pracuj dalej dla Boga z czystej intencji (dla kapł. 1937: 18).

O pamiętaj, że mnie rani w samą źrenicę oka, kto wątpi o miłosierdziu Ojca mego, kto rozpacza o zbawieniu swoim (Wiąz. mirry 1900: 166).

Typowym użyciem wyrazu *o* jest także poprzedzanie zdania wykrzyknikowego zawierającego zaimek (w tym wypadku dogodnie będzie przyjęć tradycyjne rozumienie zaimków obejmujące także zaimki przymiotne, przysłowne i liczebne ze względu na wspólną funkcję tych wyrazów w strukturze wykrzyknień⁹):

O! jak często, Panie mój, serce moje trwoży się, opuszczają mnie siły (Józefitki 1935: 151).

O! jakże mi trudno wytrwać w moim cierpieniu, gdy ono nie ustaje [...] (Jura 2013).

O jaka boleść przenika przy tym spotkaniu [...] Serce Pana Jezusa [...]! (Poznań 1947: 11).

O ileż to już razy upadałem! O ileż to razy rzucałem się w przepaść nieprawości! (Wilno 1908: 50).

O, co za okrucieństwo i barbarzyństwo bezbożnych nad najniewinniejszym z synów ludzkich (Niepokalanów 1951: 25).

Wykrzyknik *o* może także poprzedzać wyrazy *tak* i *nie*:

Czy całą drogę krzyżową musisz okupić tak wielką boleścią? O tak, Panie Jezu (Jura 2013).

Czy to może czynią z politowania i współczucia z Panem Jezusem? O nie, oni obawiają się, żeby im Pan Jezus w drodze osłabiony nie umarł, gdyż chcą jak najdłużej pastwić się nad Jego męką [...] (Droga 1942: 244).

⁶) Nie w każdym przypadku można znaleźć porównywalną liczbę przykładów przedsoborowych i posoborowych z powodu dużo mniejszej frekwencji wykrzykników we współczesnej drodze krzyżowej, o czym poniżej.

⁷) W cytatach źródłowych stosuję oryginalną pisownię i interpunkcję, która w wielu wypadkach odbiega od normy poprawnościowej, zarówno dawnej, jak i współczesnej.

⁸) Utrwalone połączenia typu *O Chryste*, *O Matko*, jak wiadomo, mogą funkcjonować w całości jako wykrzykniki wtórne (np. Grochowski 1997: 14); obszernie na temat takich połączeń por. Wierzbicka 1996. W badanym materiale takie przykłady nie wystąpiły.

⁹) Inne rozumienie zaimka zob. Laskowski 1984: 35. Wiele z omawianych leksemów M. Grochowski zaliczył do grupy nazwanej przez siebie modyfikatorami deklaratywności (Grochowski 1997: 26).

Tak oraz nie należy uznać w takich kontekstach za dopowiedzenia (Laskowski 1984: 30), w innej terminologii jest to rodzaj modulantów lub partykuł (Jodłowski 1976: 21). Dopowiedzenia występują zwykle jako reakcja na pytanie w dialogu. Rozważania drogi krzyżowej są oczywiście jako całość monologiem, jednak z elementami dialogu. Tu występuje forma tzw. dialogu wirtualnego (dialogizmu), znanego retoryce i homiletyce (Siwek 1992: 121; Wyderka 1993: 103)¹⁰). Wyraz *o* wzmacnia w takich wypadkach następujące po nim dopowiedzenie, co jest widoczne przy porównaniu połączenia *O nie!* z jednowyrazowym wypowiedzeniem *Nie!*

Wykrzyknik definiuje się, jak wspomniano, jako wyraz tworzący odrębne wypowiedzenie, tymczasem w większości podanych wyżej przykładów wyraz *o* nie jest wyodrębniony z następującego po nim zdania ani interpunkcyjnie, ani — przy ewentualnym głośnym odczytaniu — prozodycznie (np. nie musi wystąpić po nim pauza). Dotyczy to szczególnie połączeń *o* z wołaczem, np.:

O Jezu przepuść nam; o Jezu wysłuchaj nas (Wadowice 1903: 30).

O Matko Bolesna, już nigdy nie chcę obrażać Syna Twego (Tomanek 1956, 622).

Słowniki języka polskiego zaliczają wyraz taki do wykrzykników ze względu na jego postać identyczną z samodzielnie występującym wykrzyknikiem *o*. SJPDor odróżnia jednak sytuację, gdy wykrzyknik *o* «wyraża różne żywe uczucia», i sytuację, gdy wykrzyknik «wyraża lub wzmacnia» wyraz albo człon zdania, np. rzeczownik w wołaczu. Także «tworzy niekiedy z wołaczem równoważniki zdań o funkcji ekspresywnej, zwłaszcza w stylu podniosłym, patetycznym: [...] o smutna godzino rozłąki, [...] o radości! o szczęście!» (SJPDor, t. 2: 406–407). Jak widać, interpretacja słownikowa stoi tu w pewnej sprzeczności z powszechnie przyjętą definicją wykrzyknika. Wydaje się, że w takim wypadku omawiany wyraz nabiera pewnych cech partykuły (modulantu), w nowszej terminologii M. Grochowskiego — cech modyfikatora deklaratywności¹¹). Tego zdania był najwyraźniej S. Jodłowski, który zaliczył *o* stojące przy wołaczu do afektantów (Jodłowski 1971: 113–114)¹²), czyli modulantów afektujących (Jodłowski 1976: 21).

O poprzedzające wołacz lub formę trybu rozkazującego bywa interpretowane także jako nakaźnik (apel, interiekcja imperatywna). Tak uważa Dorota Kozaryn w odniesieniu do staropolskich tekstów pasyjnych (Kozaryn 2001: 20–21), przyjmując definicję M. Grochowskiego: «Apele to leksemy [...] zastępujące wypowiedzenia [...] zdolne do współwystępowania z rzeczownikiem w formie wołacza (w opozycji do interiekcji) [...]» (Grochowski 1986: 43). Autor nie podaje jednak przykładu zawierającego *o*. Rozważając tę

¹⁰) Por. także pojęcia *dialog imitowany* (Kałkowska 1982: 14), *ratiocinatio* (STL: 422).

¹¹) M. Grochowski w grupie wyrazów tradycyjnie określanych jako partykuły wyodrębnił oprócz samych partykuł operatory trybu, modyfikatory deklaratywności, operatory adnominalne i adnominalno-adverbialne (Grochowski 1986). Autor nie podał jednak przykładu wyrazu *o* w pozycji przed wołaczem. Przy klasyfikowaniu tego typu wyrazów pojawia się też problem rozumienia pojęcia relacji składniowej. Przykładowo, R. Laskowski uważa, że leksemy takie jak *czy*, *-że*, *no* nie wchodzą w stosunek zależności syntaktycznej z innymi składnikami wypowiedzenia (Laskowski 1984: 37), podczas gdy M. Grochowski te same leksemy uważa za wchodzące w relację syntaktyczną z czasownikiem (Grochowski 1986: 50).

¹²) S. Jodłowski podał przykład: «O ty niedołągo!» (Jodłowski 1971: 113).

kwestię z punktu widzenia funkcji wypowiedzi, czyli tak jak definiują apel np. S. Jodłowski i E. Orwińska-Ruziczka, można wnioskować, że funkcję impresywną¹³) ma sama forma wołacza, a zwłaszcza trybu rozkazującego, a nie wyraz *o*. Porównanie połączenia typu *O Jezu* i samej formy wołacza *Jezu* wskazuje raczej na większą ekspresywność tego pierwszego wyrażenia. Ewentualnie można tu widzieć połączenie obu tych funkcji, ponieważ wyrażenie ekspresywne wtórnie też może oddziaływać na odbiorcę. Ewidentnym nakaźnikiem jest natomiast *o* towarzyszące gestowi wskazywania (Jodłowski 1976: 22; SJPDor, t. 2: 406–407). Przykład taki nie wystąpił w badanym materiale.

W dawnych drogach krzyżowych na drugim miejscu pod względem częstości występuje wykrzyknik *ach*, natomiast, co ciekawe, we współczesnych drogach krzyżowych znaleziono tylko jeden taki przykład na 100 badanych tekstów. Oto przykłady:

Ach, my byśmy wiedzieli jak postąpić (Boniecki 2013).

Ach! patrz, jak ci niegodziwi ludzie kopią Go nogami [...] (Wilno 1908: 4).

Ach! to ja, który dla grzechów moich już dawno powinienem być pogrzebany w piekle, chodzę jeszcze po tym świecie i żyję sobie wesoło, a Pana mojego, któregom tak ciężko obraził niosą do grobu! (Niepokalanów 1951: 3–31).

Ach występuje w podobnych kontekstach jak *o*, często łącząc się z wołaczem, trybem rozkazującym oraz z zaimkiem w zdaniach wykrzyknikowych, np.:

Ach co za upały serdeczne zajęły się w duszy tak kochającej Matki [...] (Kraków 1900: 61).

Ach spraw to najlitościwszy Jezu na krzyżu wiszący, abym mógł nad męką Twoją rzewnie zapłakać (Wadowice 1903: 54).

Ach Boże, ubolewam ciężko nad Twemi cierpieniami (Wielicki 1912: 277).

Ponownie należy zauważyć, że występowanie *ach* z wołaczem stoi w sprzeczności z definicją M. Grochowskiego: «Interiekcje [...] to leksemy [...] nie współwystępujące z formą wołacza (w opozycji do apeli)» (Grochowski 1986: 43). Jeśli przyjmiemy tę definicję, to albo musimy uznać, że *ach* w tym kontekście jest nakaźnikiem (apelem), albo że wbrew prozodii i interpunkcji tworzy osobne wypowiedzenie. Wydaje się jednak, że funkcja ekspresywna tego wyrazu jest ewidentna, więc pierwsza możliwość nie wchodzi w grę.

Na zakończenie tej części rozważań zauważmy, że w drogach krzyżowych wyraz typu interiekcja może (ale nie musi) być oddzielony jakimś znakiem interpunkcyjnym — wykrzyknikiem, przecinkiem lub średnikiem — od następującego kontekstu, np.:

Ach! cóż mam teraz nędzny czynić? (Anioł 1902: 379).

Ach, spraw to, Panie Boże mój, abym się nie uwiódł pozorem złego [...] (Poznań 1947: 13).

¹³) Pojęcia funkcji ekspresywnej i impresywnej (i in.) wywodzą się z prac K. Bühlera i R. Jakobsona (Bühler 2004; Jakobson 1960). Badacze ci używali określenia *funkcje języka*, w późniejszym okresie były one jednak rozumiane często jako funkcje wypowiedzi (obszernie na ten temat: Grzegorzcykova 1991).

Ach; wyznawam przed Tobą najlitościwszy Panie i Zbawicielu mój wszelkie niepowściągliwości zmysłów [...] (Wadowice 1903: 46).

O! wiem Jezu, co to człowieka kosztuje, gdy ktoś z moich bliskich z niechęcią podaje szklankę wody czy kęs chleba (Jura 2013).

Bardzo często zdarzają się też wykrzykniki niewydzielone interpunkcyjnie¹⁴). Jest to, zgodnie z przewidywaniami, wykrzyknik *o* z formą wołacza, ale także, jak się okazuje, wiele innych. Również przy głośnym odczytywaniu wyrazy te nie muszą być wyodrębnione prozodycznie (np. za pomocą pauzy).

Ach patrzcie dusze, jak nasza pycha rzuciła o ziemię Jezusa! (Droga 1942: 244).

O wiem, jak to boli odrywanie bandaży od rany [...] (Jura 2013).

Ach moja to niewdzięczność, że na to niepamiętam [sic!] (Wadowice 1903: 10).

Oczywiście interpunkcja w badanych tekstach bywa niekonsekwentna, być może jednak niewyodrębnianie tych wyrazów z kontekstu zdaniowego świadczy o tym, że autorzy nie odczuwali interiekcji użytej w takiej sytuacji jako całkowicie samodzielnego wypowiedzenia.

Jeśli chodzi o semantykę interiekcji, zdania badaczy są podzielone. Istnieje pogląd, że wykrzykniki nie mają znaczenia, a także opinia, że znaczenie można przypisać tylko niektórym z nich¹⁵). Różnorodność poglądów ma związek z przyjętą koncepcją znaczenia¹⁶). Wydaje się, że różnica między niektórymi przynajmniej wykrzyknikami, takimi jak: *fuj*, *au*, *hura*, *brawo*, jest różnicą semantyczną. Za A. Wierzbicką przyjmuję, że interiekcje emotywnie, które są ośrodkiem mojego zainteresowania, zawierają komponent semantyczny 'czuję' (np. czuję złość, radość, smutek) (Wierzbicka 1969: 41; 1992: 165). Jeśli chodzi o oba omawiane dotąd leksemy *o* i *ach*, ich znaczenie jest bardzo ogólne (podobnie sądzi Orwińska-Ruziczka 1992: 59), dopiero kontekst (w tekście mówionym także intonacja) uściśla, o jaki rodzaj uczucia chodzi. Mamy tu więc do czynienia z opozycją płaszczyzny języka i tekstu. W drogach krzyżowych, co jest szczególnie wyraźne przy *ach*, są to uczucia z grupy smutku¹⁷): żal (współczucie, litość), a także żal za grzechy. Porównanie połączeń, np. *O Boże* i *Ach Boże*, zdaje się wskazywać na większą ekspresywność tego ostatniego¹⁸).

Znacznie rzadziej, wręcz pojedynczo, pojawiają się w badanym materiale inne wykrzykniki:

¹⁴) Jak wiadomo, współczesna norma nakazuje wydzielić wyraz-wykrzyknik przecinkiem lub znakiem interpunkcyjnym wykrzyknienia z wyjątkiem wykrzyknika *o* stojącego przy wołaczku (WSO PWN). Zasady te obowiązywały także w pierwszej połowie XX w., np. Krasnowolski 1898: 134; Jodłowski 1935: 112.

¹⁵) M. Grochowski, przykładowo, uważa, że niektóre interiekcje są semantycznie puste (np. *ach*, *och*), a inne (zwl. interiekcje wolitywne) tylko częściowo rozkładalne semantycznie (Grochowski 1992; 1993: 87). A. Wierzbicka natomiast wyraża pogląd przeciwny, podając szczegółowe eksplikacje znaczeniowe (Wierzbicka 1992). B. Sieradzka-Baziur i W. Hrycyna określają interiekcje takie jak *ach* jako wieloznaczne (Sieradzka-Baziur, Hrycyna 1996: 206).

¹⁶) Poglądy na ten temat omawia dokładnie E. Orwińska-Ruziczka (1992: 32–40).

¹⁷) Podział uczuć na grupy leksykalno-semantyczne zob. np. Nowakowska-Kempna 1995: 120–121.

¹⁸) Podobnie sądzi A. Wierzbicka, porównując wykrzyknik *o*, a z *och*, *ach* (Wierzbicka 1992: 187).

Och!!!, jak to boli, jak bardzo boli i piecze, [...] takie odarcie ze złudzeń i kłamstw [...] (konformistów 2013).

Ech, to Twoje poszanowanie dla życia (Katolo 2013).

Wykrzyknik *och* zdaje się niewiele różnić znaczeniem czy kontekstem występowania od *ach* — w obu wypadkach znaczenie jest bardzo ogólne (por. identyczne definicje tych leksemów, np. SJPSzym, t. 1: 6, t. 2: 436, podobnie SJPDun, t. 1: 3, t. 2: 1051)¹⁹). Nieco inaczej sądzi A. Wierzbicka, która uważa, że obok wspólnego komponentu ‘czuję’ wymienione wykrzykniki różnią się tym, że *ach* jest bardziej związany z wiedzą mówiącego («I feel something (now) because I know something»²⁰)), a *och* z wolą («I feel something (now) because I want something»²¹) (Wierzbicka 1992: 186). Ponieważ autorka podkreśla, że sformułowane przez nią eksplikacje mają charakter wstępny i mogą ulec modyfikacjom wraz z postępem badań, uważam, że również w tym wypadku potrzebna byłaby ich weryfikacja na dużej próbie materiałowej. Badany materiał tekstów dróg krzyżowych nie daje takiej możliwości, ponieważ wykrzyknik *och* wystąpił tylko dwukrotnie, a *ach*, chociaż z kolei bardzo często, nie obejmuje wszelkich możliwych rodzajów użycia (np. nie ma tu wymienionego przez A. Wierzbicką pytania o potwierdzenie). Zauważmy także, że eksplikacje A. Wierzbickiej nie precyzują dokładnie wyrażanego przez leksemy *ach* i *och* uczucia. Zatem o tym, czy jest to smutek, czy np. zdumienie, jak wspomnieliśmy, rozstrzyga na płaszczyźnie tekstowej kontekst i intonacja. W cytowanym przykładzie kontekst wskazuje, że *och* jest tu razem cierpienia (moralnego):

Jesteś przekonany o swojej doskonałości [...] pławisz się w samouwielbieniu [...] INAGLE!!! [taki zapis w oryg.] ... Ktoś cię zdemaskuje, ktoś obnaży twoje słabości, ktoś odkryje twoje ukryte i nie zawsze czyste zamiary i intencje [...] Och!!!, jak to boli, jak bardzo boli i piecze, takie obnażenie, takie odarcie ze złudzeń i kłamstw, w które nawet ty sam już wierzyłeś! (konformistów 2013).

Interiekcja *ech* natomiast różni się znaczeniem od *ach* i *och*, co można zauważyć przy próbach ich wzajemnego zastąpienia w różnych kontekstach. Jak się wydaje, wyraża ona pewien odcień uczuciowy negatywny — dezaprobatę, zniechęcenie. Wprawdzie może też pojawić się w wypowiedziach wyrażających podziw, lecz w połączeniu z zazdrością, żalem, tęsknotą, czyli poczuciem braku czegoś²²). W cytowanym kontekście wyraża niewątpliwie uczucie niechęci, zatem należące do grupy gniewu:

Śluchaj, Maryjo, a nie lepiej było dokonać wcześniej aborcji? Nie cierpiałabyś tyle!!! E ch, to Twoje poszanowanie dla życia... (Katolo 2013).

Przykład ten dokładniej omówimy poniżej, analizując specyfikę użycia wykrzykników w materiale współczesnym.

W badanym materiale napotykałyśmy też niekiedy tak zwane wykrzykniki wtórne:

¹⁹) Żaden z badanych wykrzykników nie został jeszcze zdefiniowany w elektronicznym WSJP (2013) w chwili oddania artykułu do druku.

²⁰) «Czuję coś (teraz), ponieważ wiem coś».

²¹) «Czuję coś (teraz), ponieważ chcę czegoś».

²²) Por. np. SJPDun, t. 1: 370: 1. ‘oznaka rozgoryczenia, zniechęcenia, zawodu’ [...] 2. ‘wyraz zniecierpliwienia, sprzeciwu, agresji’ [...] 3. ‘wyraz podziwu połączonego z zazdrością’.

Wreszcie Jezu stanąłeś u celu. Ale o z g r o z o! zaczyna się nowa męczarnia, zdzierają z Ciebie szaty, które w międzyczasie przyschły do ran (Jura 2013).

Wszehmogący Wieczny Boże, który jednym palcem trzymasz niebo i ziemię, któż Cię tak ciężko obalili? Ach p r z e b ó g! moje to, moje powtarzane upadki i złości (Bochnia 1900: 17).

W odróżnieniu od wykrzykników *o*, *ach* i *och* wykrzyknik wtórny *o zgrozo* jest bardziej wyspecjalizowany znaczeniowo — mamy tu uczucia z grup strachu i gniewu (zachowany został związek z rzeczownikiem *zgroza* ‘przerażenie z komponentem oburzenia’²³).

*Przebóg*²⁴) jako leksem jest bardziej ogólny semantycznie niż *o zgrozo*, wyraża jednak bez wątpienia uczucie silne i nagłe. Cytowany kontekst wskazuje na uczucie z grupy strachu (przerażenie), które w tym wypadku ogarnia mówiącego na skutek nagłego uświadomienia sobie swojej winy.

Ciekawym wyrazem w badanym materiale jest *biada*. Etymologicznie leksem ten jest rzeczownikiem²⁵), obecnie w słownikach bywa kwalifikowany z reguły jako wykrzyknik (np. SJPDor, t. 1: 473; SJPDun, t. 1: 88; USJP: 245), występuje nierzadko jako człon konstytutywny wypowiedzenia. Dlatego być może należałoby w takim wypadku zakwalifikować go jako predykatyw nieczasownikowy, inaczej: czasownik niefleksyjny lub niewłaściwy (Łaskowski 1984: 33–34), podobnie jak wyrazy typu *żał*, *wstyd*, *szkoda*. W badanym materiale mamy wyłącznie predykatywne użycia, ponieważ wyraz ten jest członem konstytutywnym wypowiedzenia konotującym dopełnienie celownikowe:

Ja nieszczęśliwy zgubiony grzesznik tego potępienia Twego byłem przyczyną. Ach b i a d a mnóstwu grzechów moich, na których zgładzenie potrzeba było, aby Syn Boży na śmierć krzyżową sromotną potępiony został (Anioł 1902: 348).

Tak dobrze jest, jeśli [...] będziemy umieli starać się jeszcze i jeszcze raz się podnosić, ale b i a d a nam, jeśli zabaczymy²⁶) [sic!] przytem łaskę Bożą, która nam do podniesienia pomaga, jeśli zaufamy bezgranicznie tylko siłom własnym (Kiersnowski 1926: 39).

Pojawia się też przykład połączenia ze zdaniem podrzędnym okolicznikowym warunku:

Trojąką może być boleść matki [...] Łzy matki, przelewane nad cierpieniem syna. [...] Gorzej dla duszy naszej, jeśli łzy matki wywoła upadek nasz. [...] Ale b i a d a, jeśli matka zapłacze skrzywdzona przez syna. Łzy takie jak ogień palą serca nasze i gorzko nam za nie odpokutować wypadnie (Kiersnowski 1926: 23).

Wyraz ten występuje tu także w funkcji członu konstytutywnego wypowiedzenia nadrzędnego.

Pod względem znaczeniowym leksem *biada* wyraża smutek i strach z powodu nieszczęścia, które się wydarzyło lub może się wydarzyć (w cytowanych kontekstach nieszczęścia

23) Por. definicję leksemu *zgroza* w WSJP (2013), natomiast wykrzyknik *o zgrozo* w WSJP nie jest jeszcze zdefiniowany. Podobnie o przerażeniu i oburzeniu mówią definicje z USJP: 985 i ISJP: 1339.

24) Etymologicznie ‘prze Bóg’ — zatem wyrażenie to zawierało nomen sacrum. Jako wykrzyknik według SJPDor może wyrażać różne uczucia: «zdziwienie, przerażenie, grozę itp.» (SJPDor, t. 7: 127).

25) Wskazuje się na różnicę między omawianym wyrazem a rzeczownikiem *bieda* o tym samym pochodzeniu. W rzeczowniku brak regularnego *a* przegłosowego (SEJP: 27).

26) Zabaczyć ‘zapomnieć’ (SJPDor, t. 10: 400).

to popadnięcie w grzech i kara Boża)²⁷). Można się zastanowić, czy leksem ten wyraża te uczucia również wtedy, gdy użyty zostanie w groźbie jako akcie mowy, np. w ewangelicznym: «Biada wam, faryzeuszom, bo lubicie pierwsze miejsca w synagogach i pozdrowienia na rynku» (Łk 11:43), czyli wówczas, gdy zagrożenie nie dotyczy mówiącego. Wydaje się, że komponenty semantyczne pozostają niezmienione, natomiast w takim wypadku sformułowanie to ma nie tyle funkcję ekspresywną, ile impresywną, to znaczy ma raczej wzbudzać uczucia strachu i smutku, niż je wyrażać. Zatem wyraz ten miałby wówczas cechy apelu bardziej niż interiekcji emotywniej. Z kolei jednak kryterium syntaktyczne wskazuje, jak wspomnieliśmy, na użycie predykatywne, zwłaszcza że w groźbie występuje zawsze z dopełnieniem celownikowym. Leksem *biada* jest niezwykle ciekawy właśnie dzięki łatwości przechodzenia między różnymi klasami funkcjonalnymi w zależności od użycia w tekstach, i to zarówno w perspektywie diachronicznej (etymologicznie rzeczownik), jak i synchronicznej (wykrzyknik lub czasownik niefleksyjny w zależności od kontekstu).

W cytowanych przykładach z dróg krzyżowych mamy, jak wspomniano, predykatywne użycia wyrazu *biada*. Przytoczone wypowiedzi realizują zarówno funkcję ekspresywną, jak i impresywną (perswazyjną), wyrażając uczucia z grup smutku i strachu oraz dążąc do ich wywołania w odbiorcy. Wiąże się to z przedstawioną w tekstach dróg krzyżowych sytuacją komunikacyjną, w której nadawca często utożsamia się z odbiorcą. Problematyka ta jednak wykracza poza ramy niniejszego opracowania.

Jak można zauważyć, większość wykrzykników występujących w tekstach drogi krzyżowej wyraża emocje należące do grup smutku i strachu, czego należało oczekiwać, biorąc pod uwagę tematykę utworów.

Po omówieniu funkcjonowania interiekcji w drodze krzyżowej skoncentrujemy się teraz na porównaniu nabożeństwa przed- i posoborowego.

Najważniejszą różnicą między dawnymi a współczesnymi drogami krzyżowymi, jeśli chodzi o występowanie wykrzykników, jest radykalne zmniejszenie ich frekwencji. Nie występują w większości badanych tekstów współczesnych, a w tych nielicznych, w których odnotowano ich obecność, znajdują się w szczególnym kontekście lub pełnią szczególne funkcje.

Największą grupę stanowią połączenia *o* z nomina sacra, np. *o Jezu, O Boże, O Chryste, o Matko*, połączenia, które wydają się w pewnym stopniu utrwalone z uwagi na swą potwarzalność. W rozważaniach drogi krzyżowej ks. Waldemara Wojdeckiego takie połączenia z wołaczem pełnią funkcję konstrukcyjną w tekście (delimitacyjną i spójnościową zarazem), ponieważ modlitwa przy wielu stacjach drogi krzyżowej zaczyna się połączeniem *O Jezu*. Mamy zatem do czynienia ze środkiem stylistycznym zwanym anaforą (STL: 28), np.:

O Jezu, wiem, że to ciężar grzechów moich tak Cię boleśnie przytłacza. [...]

O Jezu, wyciśnij na moim sercu obraz Twego najświętszego oblicza [...]

O Jezu, tyle razy przebaczyłeś mi, a ja lekkomyślnie na nowo Cię obrażam (Wojdecki 1985: 384–386).

²⁷) Według USJP 'wykrzyknik wyrażający ubolewanie z powodu tego, co się stało lub [...] może się stać' (USJP: 245). SJPDor i SJPDun mówią tylko o przyszłych nieszczęściach, z czym trudno się zgodzić w świetle materiału (SJPDor, t. 1: 473; SJPDun: 88).

To samo połączenie pojawia się w zakończeniu innej drogi krzyżowej, wchodząc w skład utartych formuł modlitewnych, wprowadzonych tu, jak się wydaje, na prawach cytatu jako wyrazisty sygnał delimitacyjny:

O Jezu, zbaw duszę moją! O Jezu, ratuj nas! (dominikanie VIII 2013).

Bardzo ciekawe są użycia wykrzykników w stylizacji na wypowiedź spontaniczną. Ma to miejsce w formie wspomnianego już dialogu wirtualnego, kiedy nadawca wplata w swój monolog domniemane wypowiedzi odbiorców:

Miał władzę, by jednym gestem uciszyć wzburzone fale, jednym Jam jest powalić przeciwników na ziemię. A c h, my byśmy wiedzieli jak postąpić. A On milczy (Boniecki 2013).

Zdanie «Ach, my byśmy wiedzieli jak postąpić» konstruuje domniemaną spontaniczną reakcję odbiorców, którzy początkowo nie rozumieją postępowania Jezusa, budzącego ich zdumienie.

To stylizacyjne funkcjonowanie wykrzykników jeszcze wyraźniej widać we fragmentach dialogicznych posługujących się ironią:

Krzyż zobowiązań moralnych, krzyż wierności zasadom. O c h nie, tylko nie to! Przecież to jest stres! Przecież to jest ograniczenie mojej wolności! (Katolo 2013).

Autor rozważań konstruuje tu postać wirtualnego słuchacza — współczesnego człowieka, zwolennika życia bez stresów i ograniczeń. Wykrzyknik *och* pojawia się w wypowiedzeniu wyrażającym odmowę «wzięcia krzyża», co w jakimś stopniu potwierdza przekonanie A. Wierzbickiej o związku tego wykrzyknika z wolą mówiącego (Wierzbicka 1992: 186).

W tej samej drodze krzyżowej pojawia się nieco drastyczny przykład dialogu współczesnego człowieka z Matką Jezusa:

Słuchaj, Maryjo, a nie lepiej było dokonać wcześniej aborcji? Nie cierpiałabyś tyle!!! E c h, to Twoje poszanowanie dla życia... (Katolo 2013).

Autor ironicznie prezentuje tu poglądy przeciwników ideowych, mamy zatem do czynienia z retorycznym zabiegiem anteoccupatio — uprzedzenia przewidywanej argumentacji oponentów (STL: 400). Wykrzyknik *ech*, który w tym kontekście wyraża uczucie niechęci, lekceważenia, współlistnieje ze stylizacją potoczną, której przykładem jest użycie operatora kontaktu *śluchaj* (Ożóg 1990: 54).

Jak widać, wykrzykniki we współczesnych drogach krzyżowych występują bardzo rzadko i tylko w szczególnych kontekstach — w utrwalonych połączeniach wyrazowych i we fragmentach stylizowanych na wypowiedź potoczną (zwłaszcza w kontekstach nacechowanych ironicznie). W całym badanym materiale współczesnym występują zaledwie 43 wykrzykniki. Jest to mniej niż w niejednej przedsoborowej drodze krzyżowej. Przykładowo, droga krzyżowa wydana w Wilnie w 1908 roku zawiera przeszło 70 wykrzykników (Wilno 1908), nie są rzadkością przedsoborowe drogi krzyżowe zawierające ich ponad 40 w jednym tekście. Tymczasem w większości współczesnych dróg krzyżowych wykrzykniki w ogóle nie występują. Częściowo ich użycie zależy od indywidualnego stylu autora, np. spośród wspomnianych 43 wykrzykników 11 występuje w tekście Józefa Jury (2013), 10 w drodze krzyżowej W. Wojdeckiego (1985), natomiast ani jednego nie ma w drodze krzyżowej Karola Wojtyły,

napisanej w 1976 roku i ze zrozumiałych względów cieszącej się ogromną popularnością w latach późniejszych (Wojtyła 1985). Podobnie ani jednego wykrzyknika nie znalazłam w kilku analizowanych drogach krzyżowych Edwarda Stańka, który jest znanym współczesnym autorem tekstów pasyjnych (Staniek 2013a, b, c, d, e).

Regułą w przedsoborowych drogach krzyżowych jest zatem znaczne nasycenie tekstu wykrzyknikami (średnio kilkadziesiąt w jednej drodze krzyżowej), regułą we współczesnych jest brak wykrzykników (czemu nie przeczą pojedyncze wyjątki). Pod tym względem nastąpiła więc znaczna zmiana w polskim stylu pasyjnym. Zachodzi jednak pytanie: Czy zanik wykrzykników oznacza zaprzestanie wyrażania emocji w tego rodzaju tekstach? Należy się także zastanowić, czy pociąga to za sobą zmiany w hierarchii funkcji wypowiedzi. Niemniej jednak droga krzyżowa wciąż jest nabożeństwem bardzo emocjonalnym. Być może wyrażane są tylko nieco inne emocje, być może także za pomocą innych środków językowych, co wymaga dalszych badań.

Bibliografia

Opracowania

- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S. 2012: *Tekstologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bühler K. 1934/2004: *Teoria języka. O językowej funkcji przedstawiania*, przeł. J. Koźbial, Universitas, Kraków.
- Grochowski M. 1986: *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Grochowski M. 1988: Wprowadzenie do analizy syntaktycznej wykrzykników, *Polonica XIII*, s. 85–100.
- Grochowski M. 1992: Status semantyczny wykrzykników właściwych, *Prace Filologiczne XXXVII*, s. 155–163.
- Grochowski M. 1993: *Konwencje semantyczne a definiowanie wyrażen językowych*, Polskie Towarzystwo Semiotyczne, Warszawa.
- Grochowski M. 1997: *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, Kraków.
- Grzegorzczkova R. 1991: Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy, *Język a Kultura*, t. 4, s. 11–28.
- Jakobson R. 1960: Poetyka w świetle językoznawstwa, *Pamiętnik Literacki LI*, s. 431–473.
- Jodłowski S. 1935: *Zasady interpunkcji. Prawidła, przykłady, wyjaśnienia, uzasadnienia*, Książnica — Atlas, Lwów–Warszawa.
- Jodłowski S. 1971: *Studia nad częściami mowy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Jodłowski S. 1976: *Podstawy polskiej składni*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Kałkowska A. 1982: *Struktura składniowa listu*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Kopeć J.J. 1994: *Droga krzyżowa. Duchowość nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów polskich*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Niepokalanów.
- Kozaryn D. 2001: *Kształt stylistyczny „Rozmyślań dominikańskich” na tle innych pasji staropolskich*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- Krasnowolski A. 1898: *Składnia języka polskiego (mniejsza)*, Księgarnia Wendego i S-ki, Warszawa.
- Laskowski R. 1984: *Podstawowe pojęcia morfologii*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, red. R. Grzegorzczkova i in., Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Nowakowska-Kempna I. 1995: *Konceptualizacja uczuć w języku polskim. Prolegomena*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Warszawa.

- Orwińska-Ruziczka 1992: Funkcje językowe interiekcji w świetle materiału słowackiego i polskiego, Universitas, Kraków.
- Ożóg K. 1990: Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia, Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- Polański K. (red.) 1993: Encyklopedia językoznawstwa ogólnego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Sieradzka-Baziur B., Hrycyna W. 1996: O semantyce polskich i angielskich wykrzykników właściwych wyrażających emocje, [w:] Przekład, jego tworzenie się i wpływ, red. M. Filipowicz-Rudek, J. Koniczna-Twardzikowa, Universitas, Kraków, s. 199–208.
- Siwek G. 1992: Przepowiadać skutecznie. Elementy retoryki kaznodziejskiej, Homo Dei, Kraków.
- Smereka W. 1968: Studium pasyjne. Rys historyczny i teksty drogi krzyżowej, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków.
- Wierzbicka A. 1969: Dociekania semantyczne, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Wierzbicka A. 1992: The semantics of interjection, *Journal of Pragmatics* XVIII, s. 159–192.
- Wierzbicka A. 1996: Między modlitwą a przekleństwem. *O Jezu* i podobne wyrażenia na tle porównawczym, *Etnolingwistyka* 8, s. 25–39.
- Wyderka B. 1993: Formy dialogizmów w XVII-wiecznym piśmiennictwie retorycznym, *Zeszyty Naukowe: Językoznawstwo*, z. 14, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Opolu, Opole, s. 103–110.

Słowniki

- ISJP: Inny słownik języka polskiego, t. 1–2, red. M. Bańko, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- SEJP: W. Boryś, Słownik etymologiczny języka polskiego, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005.
- SJPDor: Słownik języka polskiego, t. 1–11, red. W. Doroszewski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958–1969.
- SJPDun: Słownik współczesnego języka polskiego, t. 1–2, red. B. Dunaj, Wilga, Warszawa 1999.
- SJPSzym: Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, wyd. 5, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988.
- STL: Słownik terminów literackich, red. J. Sławiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988.
- USJP: Uniwersalny słownik języka polskiego, t. 1–6, red. S. Dubisz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- WSJP: Wielki słownik języka polskiego (online: <http://wsjp/pl>, dostęp: 1 sierpnia 2013).
- WSO PWN: Wielki słownik ortograficzny PWN, red. E. Polański, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

Źródła²⁸⁾

- Anioł 1902²⁹⁾: Droga Krzyża Jezusowego, [w:] Anioł Stróż chrześcijanina katolika. Zbiór modłów i pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich, wydawnictwo dzieł katolickich G. Jalkowskiego, Grudziądz (Graudenz), s. 345–388.
- Bochnia 1900: Droga Krzyżowa ułożona przez św. Leonarda de Porto Mauricio, które to nabożeństwo corocznie w kolizeum w Rzymie uroczyście się obchodzi, nakładem Księgarni W. Hillenbrandta, Bochnia.

²⁸⁾ Tytuł i nazwę wydawnictwa podaję w oryginalnej pisowni, która często odbiega od współczesnej.

²⁹⁾ Brak daty wydania, tablica świąt ruchomych od 1902 r. Bardzo często, szczególnie w starszych modlitewnikach, pomijano datę wydania (czasami także miejsce lub inne dane). Zwykle można jednak ustalić przybliżoną datę na podstawie zamieszczonej w modlitewniku tablicy świąt ruchomych albo daty imprimatur. Zdarza się również, że dokładna nazwa wydawnictwa jest trudna do odtworzenia ze względu na niestaranną redakcję strony tytułowej.

- Boniecki A. 2013: Rozważania drogi krzyżowej, Droga krzyżowa XIX (online: www.drogakrzyzowa.kapucyni.pl, dostęp: 15 marca 2013).
- dla kapł. 1937³⁰): Droga Krzyżowa dla kapłanów, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków.
- dominikanie VIII 2013: Droga Krzyżowa VIII (online: www.dominikanie.com, dostęp: 15 marca 2013).
- Droga: 1942³¹): Droga Krzyżowa, [w:] Droga do nieba. Książeczka do nabożeństwa dla chrześcijan-katolików płci obojga, Drukarnia Sroki Tadeusza [b.w.], Częstochowa, s. 236–262.
- Józefitki 1935: Droga Krzyżowa, [w:] Modlitewnik do codziennego użytku Zgromadzenia Sióstr Józefitek III Zakonu św. o. Franciszka, nakładem Sióstr Józefitek³²), Lwów, s. 148–156.
- Jura J. 2013: Droga Krzyżowa dla cierpiących, Droga Krzyżowa XX (online: www.drogakrzyzowa.kapucyni.pl, dostęp: 15 marca 2013).
- Katolo 2013: Droga krzyżowa naszych czasów (online: th-www.if.uj.edu.pl/~gierula/Parafia, dostęp: 15 marca 2013).
- Kiersnowski K. 1926: Przez Gołgotę ku udoskonaleniu, Wydawnictwo ks. Jezuitów, Kraków.
- konformistów 2013: Droga krzyżowa I (konformistów...) (online: wielkipost.awardspace.com, dostęp: 15 marca 2013).
- Kraków 1900: Droga Krzyża czyli Stacye Jerozolimskie oraz Gorzkie Żale dla pobożnych Chrześcijan w kościołach Braci Mniejszych Prowincyi N.P. Maryi Niepokalanego Poczęcia z dodaniem Ustaw Pobożnego Stowarzyszenia Ustawicznej Drogi Krzyżowej, nakładem Braci Mniejszych, Kraków.
- Niepokalanów 1951: Nabożeństwo wielkopostne, [b.w.], Niepokalanów.
- Poznań 1947: Droga krzyżowa, Kultura Katolicka, Poznań.
- Staniek E. 2013a: Droga Krzyżowa — modlitwa za kapłanów (online: www.malirycerze.koszalin.org.pl, dostęp: 15 marca 2013).
- Staniek E. 2013b: Modlitwa o mądrość. Droga Krzyżowa XIII (online: www.drogakrzyzowa.kapucyni.pl, dostęp: 15 marca 2013).
- Staniek E. 2013c: Modlitwa o pokój. Droga Krzyżowa XII (online: www.drogakrzyzowa.kapucyni.pl, dostęp: 15 marca 2013).
- Staniek E. 2013d: Panie, przymóż nam wiary. Droga Krzyżowa XVII (online: www.drogakrzyzowa.kapucyni.pl, dostęp: 15 marca 2013).
- Staniek E. 2013e: Prośba o łaskę dobrego wykorzystania starości. Droga Krzyżowa XVIII (online: www.drogakrzyzowa.kapucyni.pl, dostęp: 15 marca 2013).
- Tomanek R. 1956: Droga Krzyżowa, [w:] id., Mszalik niedzielny i świąteczny, nakładem Kurii Diecezjalnej w Stalinogrodzie, Opole, s. 621–624.
- Wadowice 1903: Droga Krzyżowa Zbawiciela świata Jezusa Chrystusa czyli Stacye rzymskie podług od stoletnych, nakładem i drukiem Franciszka Foltina, Wadowice.
- Wiąz. mirry 1900: Droga Krzyżowa, [w:] Wiązanka mirry. Rozmyślenia na cześć Przenajświętszej Męki Zbawiciela i ćwiczenia duchowne z rozmaitych ksiąg pobożnych zebrane, drukarnia Franciszka Czerwińskiego, Warszawa, s. 163–169.
- Wielicki J. 1912: Droga Krzyżowa, [w:] Zdrowaś Marja. Zbiór modlitw, zebrał i uzupełnił J. Wielicki, Drukarnia S. Niemiry i Synów, Warszawa, s. 253–287.
- Wilno 1908: Nabożeństwo na Post Wielki: komplety, Gorzkie żale, droga krzyżowa z dodatkiem pieśni wielkopostnych oraz przygotowanie do św. spowiedzi, nakładem «Przyjaciela Ludu», Wilno.
- Wojdecki W. 1985: Drugi sposób rozważania drogi krzyżowej, [w:] id., Wierzę w Ciebie, Boże żywy, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa, s. 383–389.
- Wojtyła K. (Jan Paweł II) 1985: Droga krzyżowa, [w:] W. Wojdecki, Wierzę w Ciebie, Boże żywy, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa, s. 371–383.

³⁰) Data imprimatur, brak daty wydania.

³¹) Brak daty wydania, tablica świąt ruchomych od 1942 r.

³²) Tak jest na karcie tytułowej zamiast nazwy wydawnictwa.

Summary

Changes of functions and frequency of interjections in meditations of the Way of the Cross during the last century

Keywords: interjection, expressive function, religious language, Way of the Cross.

The article presents a comparison of older and contemporary texts in respect of the functions and frequency of interjections. The analysis is based on about 100 Polish texts used in Catholic ceremonies of the so called Way of the Cross published during the first half of the 20th century and 100 contemporary texts of devotional practice (after the Second Vatican Council). It appears that the number of interjections in contemporary texts has decreased radically. At present they occur almost exclusively in special contexts — in fixed formulas and stylization, they are frequently used in ironic utterances. The paper also deals with the distinction between interjections and other parts of speech and considers the problem of differences between emotive and imperative interjections.
